



ROK WIARY²⁰¹²
2013

www.katedraplock.pl

nasza katedra

NR 28(49) 16 grudnia 2012 r.

BIULETYN INFORMACYJNY PARAFII PW. ŚW ZYGMUNTA PRZY BAZYLICE KATEDRALNEJ PW. WNIĘBOWZIĘCIA NMP W PŁOCKU
ul. Mostowa 2, 09-402 Płock; Tel: 24/262-34-35; kancelaria@katedraplock.pl; Bank Pekao S.A. 5512403174111000028905701

CZYTAJ – ROZWAŻAJ – MÓDL SIĘ – ŻYJ SŁOWEM BOŻYM
Trzecia Niedziela Adwentu – GAUDETE – łk 3, 10-18

Gdy Jan nauczał nad Jordanem, pytały go tłumy: "Cóż mamy czynić?" On im odpowiadał: "Kto ma dwie suknie, niech jedną da temu, który nie ma; a kto ma żywność, niech tak samo czyni". Przychodzili także celnicy, żeby przyjąć chrzest, i pytali Go: "Nauczycielu, co mamy czynić?" On im odpowiadał: "Nie pobierajcie nic więcej ponad to, ile wam wyznaczono". Pytali go też i żołnierze: "A my, co mamy czynić?" On im odpowiadał: "Nad nikim się nie znęcajcie i nikogo nie uciskajcie, lecz poprzestawajcie na swoim żołdzie". Gdy więc lud oczekiwał z napięciem i wszyscy snuli domysły w sercach co do Jana, czy nie jest on Mesjaszem, on tak przemówił do wszystkich: "Ja was chrzczę wodą; lecz idzie mocniejszy ode mnie, któremu nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u sandałów. On chrzcici was będzie Duchem Świętym i ogniem. Ma On wiejadło w ręku dla oczyszczenia swego omłotu: pszenicę zbierze do spichrza, a plewy spali w ogniu nieugaszonym". Wiele też innych napomnień dawał ludowi i głosił dobrą nowinę.

Zwykle z rozczarowaniem uświadamiamy sobie, że mamy tylko jedno życie. To, co było, już było, a to, co będzie, wydarzy się tylko jeden raz. Czujemy się trochę oszukani. W grach komputerowych zwykle mamy do dyspozycji więcej niż jedną próbę. Tam nawet życie można powtórzyć, jeśli by się coś nie powiodło. Tak by było bezpieczniej i poza grą. Ewangelia przypomina, że nie tylko w grach, ale i w rzeczywistości też jest druga próba: jest nowe życie, jeśli kiedykolwiek ponieśliśmy porażkę. Opowiada o tym Jan Chrzciciel.

Jego postać robi wrażenie. Kiedy próbuję sobie go wyobrazić, widzę człowieka niedopasowanego, skoncentrowanego na czymś szczególnie ważnym. Ubrany ekscentrycznie tak, jak ktoś z marginesu życia, radykalny w zachowaniach, nielekający się wypowiedzieć słów dotyczących czułych miejsc w sercach ludzi, których spotykał. Tym bardziej zdumiewa to, że do Jana ciągnę tłumy. Udziela nauk, dokonując obrzędu chrztu. W tradycji ludu Izraela obmycie chrzcielne to rytualne zanurzenie w wodzie Jordanu na znak nawrócenia. Gest zrozumiała sam z siebie jako znak dla potrzeby oczyszczenia. Wtedy rozumiany był również jako rytuał nawiązujący do wyjścia z niewoli Egiptu i przekroczenia rzeki Jordan, aby wejść do Ziemi Darowanej przez Boga. Rytuał zanurzenia w wodzie podkreślał duchowy sens drogi, którą musi przejść każdy

człowiek. Kto wie, że potrzebuje odpuszczenia grzechów, odkrywa, że sercem tkwi w niewoli, że podobnie jak Izrael utknął w Egipcie. Jednak wolność to coś wewnętrznego, owoc działania Boga, aby przemienić serce. Dany jest człowiekowi, by mógł on już na ziemi przyjąć Boga.

Jan Chrzciciel przez słowo wewnętrznego poznania uderza w samo serce człowieka, aby je otworzyć na potrzebę przemiany, która przygotowuje nas na przyjęcie nadchodzącego Boga.

Przypomina o potrzebie zakorzenienia – zanurzenia się w wodzie grzeszników: we wspólnocie z wszystkimi, którzy oczekują wyzwolenia i przeżywają potrzebę przemiany, abyśmy nauczyli się czekać na przyjście Wyzwoliciele, a nie kata.

Postać Jana Chrzciciela otwierającego drogę Mesjaszowi uświadamia nam, że oczekujemy na dwa wydarzenia: na to, że Mesjasz – Syn Boży wejdzie w nasze życie tak, jak kiedyś Jezus, syn Maryi, człowiek wszedł między ludzi, a zarazem Ewangelia chce oswoić nas z myślą, że czas płynie tylko w jedną stronę, zbliża nas do tego, co zapowiada rytuał chrztu: ponownego i ostatecznego przyjścia Pana i Jego zwycięstwa.

o. Mirosław Piłśniak OP

INTENCJE MSZALNE
17 – 23 grudnia 2012 r.

PONIEDZ. IĄŁEK 17.12.	900	† Józef Nagrodzki – 2 rocz. śm.
	1000	Msza św. żałobna – śp. kpt. Marek Gajewski
	1700	
	1800	† Apolonia Stupecka
	1800	† Stanisława Ciszewska – 1pp.
WTOREK 18.12.	900	† Zdzisław Matuszewski - 3 pp.
	1700	
	1800	† Zofia Kordyzon – 2 pp.
	1800	† Anna Szczęsna Tłuchowska – 2 pp.
ŚRODA 19.12.	900	
	1800	
	1800	† Mieczysław Kaszewski (7 pp.)
CZWARTEK 20.12.	900	† Elżbieta Żendarska – 2 pp.
	1800	
	1800	† Roman Kowalski – 3 rocznica śmierci
PIĄTEK 21.12.	900	† Edmund Cherubiński – 2pp.
	1800	Dziękczynno – błagalna za 24 lata małżeństwa Beaty i Jacka z prośbą o Boże błogosławieństwo dla Jubilatów i ich córek Anny i Magdaleny
	1800	† Janina Żurawska
SOBOTA 22.12.	900	† Edward Gębala – 4 pp.
	900	
	1800	† Zygmunt Swat – 3 rocznica śmierci
	1800	† Michał Waclaw Szymelfenig
NIEDZIELA 23.12.	800	† Adam Girzeński (w dniu imienin)
	800	
	1000	† Rodzice Stanisława i Franciszek Matusiak i Kazimierz Krysiak
	1000	† Eugeniusz Zeltyng (10 rocz. śm.) i Rodzice Zofia i Józef Zeltyng
	1130	† Adam Kwiatkowski (intencja imieninowa)
	1300	Za parafian
	1300	† Klaudia i Oswald Chlewiński i Tadeusz Kokoszyczyński
	1800	† Janina i Wiktor Kowalczyk
	1800	† Zbigniew Kania (8 rocz. śm.)

Ogłoszenia duszpasterskie

1. Składamy serdeczne Bóg zapłać za dzisiejsze ofiary złożone na tacę przeznaczone w całości na potrzeby kapitalnego remontu naszej Katedry i rekonstrukcji organów katedralnych.

2. Dzisiejsza, III Niedziela Adwentu nosi nazwę "Gaudete", czyli "Niedzieli Radości". Ta radość pochodzi nie tylko z bliskości obchodów świąt, ale nade wszystko z bliskości Zbawiciela, który przychodzi. Od jutra, 17 grudnia wkraczamy w drugą część Adwentu, bezpośrednio przygotowującą nas do Bożego Narodzenia.

3. Rozpoczynający się dziś III tydzień Adwentu jest tygodniem modlitw o życie chrześcijańskie w rodzinach. Pamiętajmy o tej intencji w naszych modlitwach.

4. Biskup Płocki i Prezydent Miasta Płocka zapraszają wszystkich płocczan na wspólną wigilię pod Ratuszem dziś o godz. 18:00.

5. W poniedziałek, 17 grudnia o godz. 18:30 odbędzie się w naszej Katedrze koncert kolęd pt. „Kolęda płynie z wysokości”, w wykonaniu dzieci z płockich podstawówek. Organizatorem koncertu jest Szkoła Podstawowa nr 5.

6. W środę, 19 grudnia dzień imienin obchodzi ks. Dariusz Nowotka, wikariusz Parafii Katedralnej. Już dziś składamy życzenia Bożego błogosławieństwa i opieki Matki Bożej Mazowieckiej.

7. Zapraszamy do Katedry na roraty: dorosłych od czwartku do soboty na godz. 9:00, dzieci od poniedziałku do środy na godz. 17:00.

8. W trwającym Adwencie szczególnie zachęcamy wszystkich do Adoracji Najświętszego Sakramentu, która w naszej Katedrze ma miejsce przez cały dzień od poniedziałku do piątku .

9. Zachęcamy do zakupu świec wigilijnych "Caritas" w cenie 6 zł lub 12 zł.

STOPKA REDAKCYJNA

Biuletyn redaguje ks. Dariusz Nowotka,
kl. Krzysztof Stawicki oraz Jakub Szczepański
przy współpracy ks. kan. Marka Zawadzkiego i s. Hiacenty
Nakład: 400 egz.; Ofiara dobrowolna na pokrycie kosztu druku
Kontakt: biuletyn@katedraplock.pl

Trzecia niedziela Adwentu jest tradycyjnie nazywana niedzielą „Gaudete”. Nazwa pochodzi od pierwszego słowa antyfony na wejście „Gaudete in Domino” (czyli „radujcie się w Panu”). Antyfony ta jest poświadczona już w najstarszych zachowanych antyfonarzach liturgii rzymskiej z VIII i IX w. (wówczas antyfony na wejście była refrenem Psalmu śpiewanego na rozpoczęcie Mszy św.) i została także zachowana w obecnym Mszale.

Niedziela „Gaudete” to swego rodzaju obwieszczenie bliskości Zbawiciela, co stanowi jednocześnie zaproszenie do radości. Niedziela „Gaudete” miała większe znaczenie w dawnych czasach, gdy Adwent miał znacznie silniejszy niż obecnie koloryt pokutny, co wiązało się z przyjęciem w ramach liturgii rzymskiej niektórych zwyczajów z Galii. I tak w Adwencie nie grano na organach i nie przyozdabiano prezbiterium kwiatami. Wolno było to robić jedynie w niedzielę „Gaudete”. Ponadto w niedzielę tę śpiewano hymn „Chwała na wysokości Bogu”. Był to przedsmak radości zbliżających się świąt Narodzenia Pańskiego. W Rzymie celebrowano niedzielę „Gaudete” szczególnie uroczysto. Jak poświadczają źródła z XII i XIII w., papież o północy sprawował liturgię w bazylice św. Piotra. Najpierw odprawiano oficjum odpowiadające dzisiejszej Godzinie czytań, potem sprawowano uroczystą Mszę św. Papież przywdziewał ornat koloru różowego.

Dzisiaj nie uważa się Adwentu za czas pokutny, akcentuje się raczej pełne radosnej tęsknoty oczekiwanie, dlatego też nie przywiązuje się już takiej wagi jak kiedyś do niedzieli „Gaudete”. Nie ma już zakazu gry na organach czy umieszczania kwiatów przy ołtarzu w Adwencie, stąd też trzecia niedziela Adwentu nie stanowi już pod tym względem wyjątku. Nie praktykuje się też śpiewu „Chwała” w tę niedzielę. Można natomiast stosować różowy ornat.

Chociaż tradycja niedzieli „Gaudete” nie jest już tak akcentowana jak kiedyś, nie oznacza to że należy ją pomijać. Przeciwnie, jest ona bardzo cenna i zapominanie o niej byłoby niewątpliwym zubożeniem. Temat radości ze spodziewanego przyjścia Zbawiciela jest obecny w tekstach liturgicznych tego dnia. Kolekta tej niedzieli zawiera prośbę, „spraw, abyśmy przygotowali nasze serca i z radością mogli obchodzić

wielką tajemnicę naszego zbawienia”. Również czytania biblijne we wszystkich trzech cyklach (A-B-C) nawiązują do radości.

ks. Maciej Zachara MIC

Antyfony „O”

Od IX w. dla drugiej części Adwentu charakterystyczne są tzw. antyfony „O”, ponieważ wszystkie rozpoczynają się od tej właśnie litery: O Sapientia (O Mądrości), O Adonai (O Panie), O Radix Jesse (O Korzeniu Jessego), O Clavis Dawid (O Kluczu Dawida), O Orient (O Wschodzie), O Rex gentium (O Królu narodów), O Emanuel (O Emanuelu). Tak uszeregował je Amalariusz z Metz (+ 850). Oparte są na obrazach i symbolach biblijnych. Antyfony te w tłumaczeniu polskim stanowią siedem kolejnych zwrotek dawno śpiewanej pieśni „Mądrości, która z ust Bożych wypływasz”. Ich treść obrazuje tęsknotę Izraelitów za Mesjaszem. Stosowane były pierwotnie jako antyfony do Magnificat w Liturgii Godzin. W odnowionej liturgii zachowały swoje tradycyjne miejsce. Ponadto włączone zostały w Mszę świętą jako wersety aklamacji przed Ewangelią.

Jeśli wezwania antyfon ułożymy w kolejności odwrotnej, tj. od Emanuel do Sapientia, powstanie nam tajemnicze „ERO CRAS”, co znaczy „Przyjdę jutro”. To odpowiedź na słowa kapłana z prefacji przed Modlitwą Eucharystyczną, że Jezus „pozwala nam z radością przygotować się na Święta Jego Narodzenia, aby gdy przyjdzie, znalazł nas czuwających na modlitwie i pełnych wdzięczności”.

W nocy z 12 na 13 grudnia zmarł

kapitan Marek Gajewski,

przewodniczący Porozumienia Organizacji
Kombatanckich Płocka, uczestnik Powstania
Warszawskiego, Płocczanin Roku 2007,
uhonorowany wieloma odznaczeniami,
w tym medalem Zasłużony dla Płocka.

**Msza św. żałobna zostanie odprawiona
w Bazylice Katedralnej 17 grudnia o godz. 10.00**

1. Na Wzgórzu Tumskim w Płocku wznosi się stara, pamiętająca czasy świętego średniowiecza katedra. Staje się ona bardzo tajemnicza w pochmurne dni, kiedy ciemnieją witraże i mrok ogarnia kaplicę królewską z grobowcem Władysława Hermana i Bolesława Krzywoustego. Katedra jest jednak najpiękniejsza w pełnym świetle, gdy promienie słońca rozświetlają różnokolorowe witraże, a zwłaszcza centralny wizerunek Matki Bożej Wniebowziętej, patronki świątyni... Światło wydobywające treść i piękno witraża może posłużyć nam jako symbol Objawienia: Pan Bóg, objawiając się, daje nam udział w świetle, które rozświetla tajemnicę człowieka i całej ludzkości. Owo światło Kościół ma obowiązek udostępniać wszystkim ludziom, aby pociągnąć ich do Serca Bożego i zjednoczyć z Nim.

2. To prawda, że za pomocą swego rozumu każdy człowiek może w sposób pewny poznać Boga na podstawie Jego dzieł: piękna i harmonii przyrody, praw natury i głosu sumienia. Chrześcijanie jednak zgodnie wierzą, że istnieje jeszcze inny porządek poznania, do którego człowiek nie może dojść o własnych siłach – Objawienie Boże. (por. KKK 50). Bóg objawił się człowiekowi zaraz na początku dziejów, by uczynić go swym dzieckiem, przyjacielem i powołać do życia wiecznego. Kiedy zaś człowiek popadł w niewolę grzechu i śmierci, Bóg nie pozostawił go w tej niewoli, lecz objawił się, żeby go zbawić. I tak dał poznać się Abrahamowi oraz patriarchom wybranego przez siebie narodu izraelskiego, tworząc z niego lud przymierza. Wybawił go z niewoli egipskiej, objawiając w noc paschalną i na różnych etapach wędrówki do Ziemi Obiecanej swoją zbawczą moc. Później przemawiał do tego ludu przez proroków, nawołując do wiary w Siebie oraz do przestrzegania swoich przykazań. Gdy nadeszła zamierzona przez Boga pełnia czasu, posłał On swego Syna, Jezusa Chrystusa, narodzonego z Maryi Panny (por. Ga 4,4). Jezus Chrystus głosi Dobrą Nowinę o zbawieniu, każdym swoim słowem i czynem ukazuje Boga jako Abbę - ukochanego Ojca, w końcu oddaje życie na Krzyżu i zmartwychwstaje, odślaniając w ten sposób głębię miłości Boga do ludzi oraz Jego wolę wyzwolenia nas z grzechu i śmierci.

3. Dosłownie Objawienie oznacza więc odślonięcie: Bóg stopniowo, przez swoją szczególną „pedagogię Bożą” (KKK 53), dał się poznawać ludziom, przygotowując ich do wydarzenia ostatecznego - przyjścia swojego jedyne Syna. Widziane w tej perspektywie Objawienie jest darowaniem się Boga człowiekowi w Jezusie Chrystusie. Nie tylko słowa i czyny Jezusa, lecz On sam, w swoim człowieczeństwie, stał się objawieniem Ojca: jest jedno z Ojcem tak, że kto Go widzi,

widzi i Ojca; kto spotyka się z Nim, spotyka się z Ojcem. Nazywamy to pełnią Objawienia. Dlatego Kościół naucza, że Objawienie zakończyło się wraz ze śmiercią ostatniego świadka Zmartwychwstania i zarazem z zamknięciem procesu powstawania Pisma Świętego. Wszystko, co jest konieczne do zbawienia, wykonało się we Wcieleniu, Męce i Zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa, On jest naszym jedynym Odkupicielem, naszą Drogą, Prawdą i Życiem (por. J 14,6)! Kościół jednak z wdzięcznością przyjmuje także objawienia prywatne, np. św. Małgorzaty Marii Alacoque o Najświętszym Sercu Jezusa, św. Bernadetty z Lourdes o Niepokalanym Poczęciu, św. Siostry Faustyny o Miłosierdziu Bożym. Ich rolą nie jest „uzupełnianie objawienia Chrystusa, lecz pomoc w jego pełniejszym przeżywaniu w danej epoce” (KKK 67). Kościół ostrzega jednak przed objawieniami fałszywymi - bądź to zaczerpniętymi z religii niechrześcijańskich, bądź propagowanymi przez sekty - a zmierzającymi do przekroczenia czy poprawiania Objawienia Chrystusowego.

Czy potrafię teraz, odwołując się do porównania z witrażem, wyjaśnić najgłębszy sens słowa „Objawienie”? Czy wiem, dlaczego mówimy o pedagogii Bożej? Czy rozumiem, w jakim sensie Wcielenie, życie Jezusa Chrystusa pośród nas, Jego Śmierć i Zmartwychwstanie jest szczytem i pełnią Objawienia?

4. Zapamiętajmy: **„Objawienie” oznacza stopniowe odślanianie się i zbawcze darowanie się Boga ludziom. Dokonywało się ono w historii narodu wybranego, a swoją pełnię uzyskało w Jezusie Chrystusie. Nazywamy je słowem Bożym, gdyż wszystko, co zostało objawione i jest konieczne dla naszego zbawienia, natchnieni autorzy spisali w Piśmie Świętym. Stanowi ono niejako konstytucję Kościoła, ale także coś więcej – ani Papież, ani Sobór, ani nikt inny, tym bardziej pojedynczy chrześcijanin, nie może go zmieniać, nie może z niego wybierać pewnych prawd, a innych pomijać, nie może do niego nic dodawać. Może jednak i powinien nim żyć, głębiej w nie wnikać oraz przekazywać innym.**

ks. prał. prof. dr hab. Henryk Seweryniak



Jak możemy przeżyć lepiej Rok Wiary w naszej codzienności? Rozmawiaj z Jezusem na modlitwie, słuchaj Jezusa, który mówi w Ewangelii, spotykaj Jezusa obecnego w potrzebującym.

Papież Benedykt XVI